

nego, Boga, pośpieszyły organizacje katolickie ze swemi sztandarami z orkiestrą Tow. Warsz. na czele do kościoła parafjalnego na sumę. Po sumie nastąpił wymarsz pochodu do Domu Katolickiego, gdzie się odbyło rozwiązanie pochodu, a jednocześnie otwarcie wystawy „Dobrej prasy”. Robót ręcznych, wykonanych staraniem Katol. Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej.

Wieczorem tegoż dnia odbyła się uroczysta akademja w Domu Katolickim ku czci Chrystusa Króla. Sala była wypełniona po brzegi.

Na program złożyły się: Zagajenie, bardzo aktualny referat p. t. „Chrystus Król a rodzina” starannie opracowany i ładnie wypowiedziany przez Panią Sokołowską, następnie deklamacje przez 2 rycerki z krucjaty z Pekinu i jednego ucznia p. Konieczkiego. Potem nasz chór kościelny odśpiewał 3 pieśni w związku ze świętem, a na zakończenie Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej odegrało sztukę 3-aktową p. t. „Westalka”. Amatorzy ze swego trudnego zadania wywiązali się bardzo dobrze.

W końcu ks. Proboszcz w kilku serdecznych słowach podziękował wszystkim za pomoc w tej zbożnej pracy. Staropolskim katolickiem „Niech będzie pochwalony J. Chr.” zakończono naszą uroczystość.

Akademja wypadła bardzo uroczyście i zostawiła miłe wspomnienia w sercach słuchaczy, społeczeństwo zaś przez swój udział w Akademji dało dowód swych religijnych uczuć do Chrystusa Króla. —

## Kobieta i rodzina.

Kilka dni temu obchodziliśmy uroczystość Chrystusa Króla pod hasłem „Chrystus Król a rodzina”. Rodzinę stanowi ojciec — głowa; matka — gospodyni; dziecko jako naturalny skutek miłości rodzinnej. Dziś chcielibyśmy w kilku słowach podać pewne cechy jakimi winna się odznaczać niewiasta, matka, aby móc spełnić należycie swój szczytny, a zarazem odpowie-

dzialny obowiązek matki. „Niewiastę mężną któż znajdzie? Daleko od ostatnich granic cena jej”.

Tak się zaczyna lekcja przeznaczona na uroczystość świętych niewiast lekcja która właściwie powinna być przeczytana w całości, gdyż bardzo plastycznie językiem prostym, maluje obraz niewiasty mężnej rozumnej gospodarnej, dobrej, miłosiernej i sprawiedliwej, niewiasty, jako żony, matki, gospodyni.

A przecież właściwie takiej każdy mężczyzna i rodzina potrzebują żony matki. Choć ten ideał kobiecy opisany został blisko 2 tysiące lat temu, najbardziej postępowy człowiek nie by nie mógł dołożyć, bo i dzisiejsze metody i ideały wychowawcze nie do czego innego dążą, jak właśnie do takiego wychowania dziewcząt, by były zdrowe i silne fizycznie, by wykształcenie jakie pobierają w szkołach dało im praktyczne przygotowanie do życia, niestety dzisiaj może najmniejszą uwagę zwraca się i za mało podkreśla ważność wyrobienia szlachetnego serca i silnego etycznie charakteru. A przecież to fundament zgodnego pożycia rodzinnego, to największa chluba czystości matki.

Bo któż stwarza atmosferę w domu, któż tym domem rządzi i kieruje, któż siłą rzeczy dba w nim o jedzenie, pranie, czystość, dobre obyczaje, o modlitwę dzieci, o spokój, o wszystko co się na pojęcie domu i rodziny składa? Któż jeżeli nie dusza tego domu kobieta, matka i żona.

Wiemy o tem dobrze dlaczego w jednym domu panuje czystość i porządek wzorowy, a w innym brud, niedbalstwo. Dlaczego w jednym domu jest jaśniej, słoneczniej, pogodniej, a w innym ponuro, smutno, staro i drażniąco, że człowiek sam nie wie dlaczego chciałby się z kimś kłócić lub bić. Dlaczego z jednego domu dzieci są grzeczne, uśmiechnięte, a w drugim opryskliwe i samolubne.

Dlaczego z jednego domu w każdą niedzielę zdąża ktoś do kościoła, a z drugiego na podwórze, na łąkę lub na plotki. Takich pytań dlaczego możnaby jeszcze wiele przytoczyć, ale to jest niepotrzebne. My wiemy dobrze, że zależy to od tego jaka kobieta jest w domu czy religijna, godna szacunku, pracowita i gospodarna, czy też leniwa, pusta i obojętna na prawdziwe życiowe wartości. Z ząną żoną liczy się mąż, z ząną matką liczy się syn i córka, synowe i zięć i wnuki.

To co ona powie i każe nie jest wyśmiane i zlekceważone. Na taki szacunek powinna każda kobieta sobie zasłużyć swoim życiem. Gdy wy matki nauczycie swoje dziewczęta być dobrymi córkami i siostrami a w duszę i serca dzieci waszych zasieiecie zdrowe i szlachetne ziarno wtedy i ono i wam i Krajowi wyrośnie i zakwitnie pięknym kwiatem i wyda plon dobry.

Dziś czasy są takie ciężkie i przygnębiające, że życie wydaje się nieraz ciężarem nie do zniesienia. W duszach i sercach lęgnie się robak co gryzie, robak go-